

OZZL wnioskuje do NIK ws. kontroli wyceny świadczeń zdrowotnych

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: poniedziałek, 25, lipiec 2011 00:00

Rafał Rudka

Odśloni: 1592

Zarząd Krajowy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy poinformował, że wystąpił do Najwyższej Izby Kontroli z następującymi wnioskami:

1. O przeprowadzenie kontroli NFZ w zakresie sposobu (stosowanej metodologii) wyceny świadczeń refundowanych przez Fundusz z uwzględnieniem udziału w tej wycenie kosztów pracy lekarzy (i innego personelu medycznego).
2. O przeprowadzenie kontroli NFZ w zakresie dopuszczalności stosowania nowych zasad rozliczania Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej (AOS) w postaci tzw. Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP).
3. O przeprowadzenie kontroli stacji dializ w zakresie prawidłowości wykorzystania przez nie środków publicznych, uzyskanych z NFZ w ramach refundacji hemodializoterapii, zwłaszcza w odniesieniu do wynagrodzenia lekarzy.

W uzasadnieniu takiej decyzji czytamy:

"Ad.1

Wycena świadczeń zdrowotnych przez NFZ (ustalenie wysokości kwot refundacji za poszczególne świadczenia) jest najważniejszym warunkiem determinującym kondycję finansową zakładów opieki zdrowotnej. Nawet najlepiej zarządzany szpital upadnie, gdy wycena świadczeń będzie poniżej koniecznych kosztów. Zbyt niska wycena świadczeń skutkuje również obniżeniem jakości leczenia, bo dyrektorzy – aby zmieścić się w wyznaczonych kosztach – gotowi są nawet rezygnować z koniecznej obsady lekarskiej, czy pielęgniarskiej oraz ograniczać potrzebne badania.

Tymczasem – jak wynika z dotychczasowych ustaleń ZK OZZL – Narodowy Fundusz Zdrowia wycenia świadczenia zdrowotne bez jakiegokolwiek merytorycznej metodologii, w sposób całkowicie dowolny. Dlatego jedne świadczenia są wycenione zadziwiająco dobrze (nawet zbyt dobrze), inne są skrajnie niedoszacowane. Jedyнным wyjątkiem jest wycena hemodializoterapii, wobec której zastosowano szczegółową metodologię opracowaną przez zespół powołany przez Prezesa NFZ w 2010 r., w skład którego weszli – obok przedstawicieli Funduszu – także reprezentanci właścicieli stacji dializ.

Rodzą się pytania:

- *Dlaczego NFZ potraktował tak wyjątkowo jedno świadczenie (hemodializoterapię), a nie stosuje podobnego sposobu wyceny świadczeń w stosunku do innych procedur?*
- *Na jakiej zasadzie ustalane są ceny na poszczególne świadczenia refundowane przez NFZ, czy nie mają na to wpływu pozamerytoryczne i niedopuszczalne czynniki ?*
- *W jaki sposób wyceniana jest praca lekarzy (i innego personelu) bezpośrednio zaangażowanego w udzielanie określonych świadczeń, czy praca ta w ogóle jest uwzględniana w tej wycenie?*

Ad2.

Wprowadzone w ostatnich dniach nowe zasady rozliczania AOS przewidują szczególny sposób wynagradzania lekarzy, wykonawcy świadczeń. W przypadku większości grup rozliczeniowych wynagrodzenie dla lekarza nie jest wyodrębnione, ale lekarz musi je „wygospodarować” z kwoty łącznej

OZZL wnioskuje do NIK ws. kontroli wyceny świadczeń zdrowotnych

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: poniedziałek, 25, lipiec 2011 00:00

Rafał Rudka

Odśloni: 1592

przeznaczonej na jego wynagrodzenie i opłacenie badań dodatkowych zleconych pacjentowi. To powoduje, że lekarz zarobi więcej, gdy zleci tańsze badania, mniej, gdy zleci badania droższe i będzie pozbawiony w ogóle wynagrodzenia lub będzie musiał dopłacić z własnej kieszeni, gdy zleci badania najdroższe. OZZL ma wątpliwości, czy taki sposób wydatkowania środków publicznych przeznaczonych na leczenie jest dopuszczalny, czy nie rodzi dodatkowych, niepotrzebnych konfliktów między pacjentami a lekarzami, czy nie stanowi pogwałcenie praw pacjentów do określonych świadczeń i prawa lekarzy do wynagrodzenia za wykonaną pracę, czy nie stanowi przerzucanie przez NFZ na lekarzy odpowiedzialności za skutki niedoboru środków przeznaczonych na gwarantowane świadczenia zdrowotne.

Ad3.

Jak wynika z opisu metodologii wyceny hemodializoterapii (którą OZZL otrzymał od NFZ), koszty (przeciętne) pracy lekarza zatrudnionego w stacji dializ zostały oszacowane przy założeniu, że lekarz ten, zatrudniony na podstawie umowy o pracę, otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 9500 złotych brutto za jeden etat miesięcznie. Do tego doliczone powinny być wszelkie dodatki, wynikające z przepisów prawa pracy. OZZL przeprowadził sondaż wśród lekarzy pracujących w stacjach dializ, z którego wynika, że wszędzie (gdzie zapytano) pensje zasadnicze lekarzy są niższe (z reguły dużo niższe) niż te, które stały się podstawą dla wyceny hemodializoterapii przez NFZ. Powstaje pytanie – czy właściciele stacji dializ wprowadzili w błąd NFZ podając, iż wydają na płace dla lekarzy więcej niż faktycznie, po to aby uzyskać wyższą kwotę refundacji z Funduszu, czy są inne przyczyny stwierdzonych przez OZZL rozbieżności. Z powodu tego, że właściciele stacji dializ nie udzielili (zadawalających) odpowiedzi na pytania OZZL w tej sprawie, związek wystąpił do NIK o przeprowadzenie przedmiotowej kontroli."

Źródło: OZZL